



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1363)

107. posiedzenie
Komisji Ochrony Środowiska
w dniu 24 czerwca 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (druk nr 732).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 38)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Adam Graczyński)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska.

Tematem obrad naszego posiedzenia będzie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam panią mecenas, zaczynamy.

...będzie rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie. To druki sejmowe nr 1758, 2010 i 2917 oraz druk senacki nr 732.

Chciałem bardzo serdecznie powitać panie senator i panów senatorów. Witam gorąco zaproszonych gości. Jest mi bardzo miło, że w posiedzeniu bierze udział podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, pani profesor Symonides wraz z bardzo licznym zespołem osób towarzyszących. Jest mi bardzo miło.

Przede wszystkim bardzo chciałbym przeprosić za to przesunięcie posiedzenia. Nie byliśmy w stanie przewidzieć, co się będzie dzisiaj działo – myślę o obradach plenarnych Senatu – tak więc bardzo przepraszam.

Ponadto chciałbym stwierdzić, że przygotowując się do dzisiejszego posiedzenia, miałem bardzo wiele spotkań z przedstawicielami środowisk zainteresowanych tą problematyką. I właściwie wszyscy twierdzą, przynajmniej generalnie, że ustawa, która wyszła z Sejmu, jest w zasadzie ustawą satysfakcjonującą wszystkie strony. Oczywiście będzie można jeszcze mówić o pewnych propozycjach, pewnych zmianach, ale generalnie jest to dobra ustawa. Widać, że bardzo solidnie wykorzystano dwie propozycje poselskie. Dodam jeszcze, że to jest nowelizacja ustawy uchwalonej w 1995 r., kilkakrotnie nowelizowanej. Jest oczekiwana przez zainteresowane środowiska. To projekt poselski. Ponieważ jednak to, co się dzieje w tej chwili w Sejmie, jest bardzo ważne – jesteśmy przed głosowaniem nad wotum zaufania dla premiera – nie ma oczywiście posła sprawozdawcy.

Mam pytanie: kto z państwa chciałby wprowadzić w tematykę tejsze ustawy zaproszonych gości? Czy ktoś ma na to ochotę, zgłasza taką gotowość? Nie widzę chętnych, w takim razie parę zdań z mojej strony.

Mianowicie jest to ustawa, która dostosowuje nasze przepisy do prawa Unii Europejskiej – to po pierwsze. Po drugie, plany gospodarki łowieckiej będą odtąd rozpatrywane wspólnie, łącznie z Polskim Związkiem Łowieckim...

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam, to na pewno nie ja.

Po trzecie, również wycena trofeów będzie robiona wspólnie, będzie tutaj ustalony pewien parytet. Jest dużo regulacji dotyczących straży leśnej, i to pozytywnych regulacji.

Przy okazji zwracam się do pani minister z prośbą, żeby kierownictwo Ministerstwa Środowiska pamiętało jednak o sprawie straży, generalnie ekologicznych, choć nie tylko. Kiedy zajmowaliśmy się ustawą o ochronie przyrody, też mówiliśmy o tych strażach, ale nie doprowadziliśmy tej sprawy do końca. Tak więc ta kwestia wymaga, że tak się wyrażę, pewnych regulacji.

W tej ustawie mówi się również o odwołaniu się od decyzji administracyjnej, można się będzie odwołać do sądów. Poza tym stwarza się pewną strukturę organizacyjną. Myślę tutaj o okręgach, o wojewódzkich sejmikach łowieckich itd., itd.

Czyli można przyjąć, że jest to ustawa, która ma po prostu przyzwoite, dobre regulacje, pozwalające na dostosowanie naszej gospodarki łowieckiej do wymogów współczesności.

To było w zastępstwie. Tyle z mojej strony.

Powiem jeszcze, kto będzie być sprawozdawcą tej ustawy. Prosiłem już dwa tygodnie temu pana senatora Włodzimierza Łęckiego, żeby się podjął pełnienia tej funkcji. Pan senator Łęcki przygotował się już szczególnie dokładnie i będzie szczególnie uważnie brał udział w dyskusji. Sądzę, że będzie dobrym sprawozdawcą naszej komisji.

Proponuję, żebyśmy przeszli w tej chwili do stanowiska Biura Legislacyjnego, jeśli chodzi o tę ustawę.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne w stosunkowo krótkim czasie przygotowało państwu opinię, w której przede wszystkim wskazuje państwu, jakie są kierunki zmian. A kierunki zmian w tej nowelizacji dotyczą w większości wzmocnienia uprawnień Polskiego Związku Łowieckiego.

Jeśli chodzi o wzmocnienie pozycji Polskiego Związku Łowieckiego w zakresie gospodarki łowieckiej, to w punkcie pierwszym mojej opinii postarałam się wskazać państwu, o które przepisy chodzi. Nie są to wszystkie zmiany, ale te najważniejsze, które dotyczą jak gdyby poszerzenia kompetencji i uprawnień tej organizacji.

I jak państwo tutaj widzicie, dotyczy to na przykład planów łowieckich, przy ustaleniu których Polski Związek Łowiecki zostaje umocowany jako decydent, ponieważ uzgadnia roczne plany łowieckie. Jest to art. 8 ust. 3a nowelizacji.

Następnie mamy zmianę w zakresie dzierżawienia obwodów łowieckich, polegającą na tym, że Polski Związek Łowiecki będzie mógł te obwody dzierżawić, podczas gdy do tej pory takiego prawa nie miał. Jest to zawarte jest w art. 28 ust. 1a.

Kolejna zmiana pojawia się w zakresie ustawowych celów działania Polskiego Związku Łowieckiego. Uważam, że powinno się zwrócić uwagę na zmianę dotyczącą tego przepisu, ponieważ do tej pory, zgodnie z dotychczasowymi zapisami, celem Polskiego Związku Łowieckiego było czynne uczestniczenie w ochronie i w rozwoju populacji zwierząt łownych oraz działania na rzecz ochrony przyrody. Po tej nowelizacji ustawowym ce-

lem ma być zaś prowadzenie gospodarki łowieckiej poprzez hodowlę i pozyskiwanie zwierzyny oraz działanie na rzecz jej ochrony, poprzez regulację liczebności – jest to art. 32.

Następna zmiana, w zakresie finansowania Polskiego Związku Łowieckiego, dotyczy wprowadzenia nowej formy finansowania, jaką jest wpisowe, obok składek członkowskich. Członkostwo związku ustanowiono w ten sposób, że członek koła łowieckiego jest obligatoryjnie członkiem Polskiego Związku Łowieckiego. Zgodnie z tymi zapisami i w kole łowieckim, i w Polskim Związku Łowieckim jest zobowiązanie do wpłacania składki członkowskiej i nowej formy opłaty, jaką jest wpisowe. Ustawa nie określa tutaj ani ram wysokości tego świadczenia, ani nawet formy, w jakiej mają być określane ta składka i to wpisowe. W dalszej części moich uwag odniosłam się do tego rozwiązania w sposób bardziej szczegółowy.

I ostatnia zmiana, na którą pragnęłam zwrócić uwagę. W zakresie wykonywania odłowu lub odstrzału redukcyjnego wprowadza się obowiązek zasięgnięcia przez nadleśniczego opinii Polskiego Związku Łowieckiego – to art. 45.

Pragnę poddać te zmiany pod ocenę Wysokiej Komisji, ponieważ są to zmiany głęboko merytoryczne. Wymagają dokładnej oceny, zważywszy na fakt, że Polski Związek Łowiecki jest organizacją społeczną, ale o szczególnym charakterze, organizacją, która gospodaruje dobrem narodowym, dobrem, którym jest zwierzyna łowna. W tym momencie wszystkie elementy, przede wszystkim dotyczące zakresu działania tej organizacji, są niezmiernie istotne w polskim porządku prawnym, właśnie w kategoriach merytorycznych. Biuro Legislacyjne nie proponuje tutaj rozwiązań, ale poddaje to pod ocenę.

A teraz przechodzimy do uwag szczegółowych.

Pierwsza moja uwaga dotyczy art. 1 pkt 9. To sprawa wydzierżawiania obwodów łowieckich przez Polski Związek Łowiecki. Zapis jest następujący: „obwody łowieckie podlegają wydzierżawieniu przez Polski Związek Łowiecki...” itd. Co zwróciło moją uwagę, używa się tu innego sformułowania niż w przypadku przepisu, który uprawnia koła łowieckie do wydzierżawiania. Tam się mówi, że obwody łowieckie wydzierżawia się kołom łowieckim, a tutaj się używa sformułowania „obwody łowieckie podlegają wydzierżawieniu”. Nie wnikiem w celowość merytorycznego rozwiązania, natomiast jako prawnik zadaję sobie pytanie, o co chodzi w przypadku tej różnicy sformułowań. Czy chodzi tu o to, że Polski Związek Łowiecki nie będzie mógł odmówić wydzierżawienia, jeżeli mu się to nakaze, czy tak samo, jak w kole łowieckim, wydzierżawienie będzie dobrowolne? I chciałabym tę sprawę wyjaśnić dla dobra legislacji formalnej, bo będzie to potem swego rodzaju wykładnią, potrzebną do praktyki, do stosowania przepisu, natomiast w razie niewyjaśnienia tego mogłoby to być różnie interpretowane. Jeżeli państwo dojdziecie do konkretnych merytorycznych rozstrzygnięć, to można by ten przepis tak sformułować, żeby nie było wątpliwości, o co tutaj chodzi, czy jest to obowiązek, czy uprawnienie.

Druga moja uwaga dotyczy art. 1 pkt 15. Jest to tylko i wyłącznie propozycja poprawki redakcyjnej w art. 33 ust. 3. Mamy tu takie sformułowanie: „osobowość prawną koła łowieckie nabywają i tracą z dniem nabycia lub utraty członkostwa”. To takie trochę – przepraszam za to sformułowanie – „ble, ble”, bo nie można nabywać i tracić z dniem nabycia. I moja poprawka redakcyjna idzie w takim kierunku, żeby zastąpić to sformułowaniem „nabywają albo tracą odpowiednio z dniem nabycia albo utraty”. To tyle.

Następna moja uwaga dotyczy również art. 1 pkt 15. W art. 33 nadano nowe brzmienie ust. 3. I to nowe brzmienie powoduje to, że wypada z ustawy przepis, który mówił o solidarnej odpowiedzialności kół łowieckich, członków kół łowieckich, za zo-

bowiązania koła. Teraz tego nie ma. Moim obowiązkiem jest wskazać państwu ten kazu, ten przypadek, i poddać pod ocenę komisji, czy ma tak być. Jaka odpowiedzialność wejdzie w miejsce tej solidarnej odpowiedzialności członków kół łowieckich? To tyle.

Uwaga piąta dotyczy art. 1 pkt 16. Tutaj też moja propozycja poprawki sprowadza się tak naprawdę do poprawki redakcyjnej, czyniącej to bardziej spójnym z wcześniejszymi rozwiązaniami. Mianowicie w art. 33a ust. 3 używa się sformułowania mówiącego o przyjęciu koła łowieckiego do Polskiego Związku Łowieckiego, a nie ma takiego sformułowania w tej ustawie. Nie wiem, może statut wyjaśnia, co to jest, ale nie powinniśmy tutaj używać pojęć, których nie zdefiniowano albo wcześniej nie używano. Wcześniej zaś, w art. 33 ust. 3, używa się zwrotu „nabycie członkostwa”. I tylko z tych względów chciałabym wyeliminować to „przyjęcie”. Może się bowiem okazać, że to nie będzie moment nabycia członkostwa, tylko jakiś inny, jak okaże się później na skutek zastosowania wewnętrznych przepisów Polskiego Związku Łowieckiego. Żeby to wyeliminować, chciałabym to uściślić poprzez użycie sformułowania z art. 33 ust. 3. Brzmiałoby to tak: założyciele koła, którzy podpisali i złożyli deklarację, stają się członkami koła z chwilą nabycia przez koło łowieckie członkostwa w Polskim Związku Łowieckim. To tyle.

Uwaga szósta dotyczy art. 1 pkt 18. Tutaj powracam do przepisu, który wprowadza obowiązek wpłacenia wpisowego na rzecz Polskiego Związku Łowieckiego. Wcześniejsze moje uwagi, mówiące o tym, że w tej ustawie nie ma ograniczenia tej formy składek... Wprawdzie są to składki do organizacji dobrowolnej, ale nie całkiem, bo ustawa umocowuje, wyznacza tej organizacji w zasadzie działania w imieniu państwa. I tutaj to wpisowe i te składki, niemające żadnego ograniczenia, mogą być poddane takiej ocenie, jak uprawnienia wszelkich korporacji zawodowych, które w sposób nieograniczony nakładają pewne obowiązki czy reżimy na swoich członków. I tutaj zaproponowałam pewne rozwiązanie, ale nie w tym sensie, że to ma być rozwiązanie merytoryczne. Ja poprzez tę propozycję chciałabym państwu tylko wskazać, gdzie ewentualnie mógłby się znaleźć taki przepis, bowiem to do państwa należy decyzja merytoryczna w tej sprawie. W rozwiązaniu, które państwu tu zaproponowałam – jest naprawdę minimalne – to najwyższy organ Polskiego Związku Łowieckiego powinien decydować o wysokości tych składek, a nie na przykład organ wykonawczy, bo w ten sposób składki zmieniałyby się bardzo często. Ta moja propozycja idzie w tym kierunku, aby uprawnnić Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego do określania nie tylko wysokości składek na rzecz związku, ale i maksymalnej wysokości składek w kołach łowieckich. Państwo powinniście się zastanowić, czy takie rozwiązanie jest właściwe.

Następna moja poprawka, siódma, to uwaga do art. 1 pkt 20, dotyczącego art. 36. I tutaj chodzi mi o sposób powoływania strażników łowieckich, nie w Państwowej Straży Łowieckiej, tylko w kołach łowieckich. Nie rozumiem, co oznacza tutaj słowo „powołanie”. „Powołanie”, w myśl kodeksu pracy, to akt administracyjny. W żadnym wypadku nie da się powołać strażnika, który jest w kole łowieckim, chyba że będzie to strażnik Państwowej Straży Łowieckiej. Jeśli tak, to de facto nie trzeba pisać, że on jest powołany przez koło łowieckie, tylko że jest w Państwowej Straży Łowieckiej. Nie wiem, nie rozumiem tego. Poddaję to pod rozwagę i proszę o ocenę tego rozwiązania.

Teraz moja uwaga ósma, dotycząca art. 1 pkt 21. Nie podoba mi się tutaj jeden z wymogów, który dla strażnika przewiduje ta ustawa. Mianowicie przedtem było sformułowanie „cieszy się nienaganną opinią”, a tutaj ma się cieszyć „pozytywną opinią wydaną przez komendanta”. Jak dla mnie, w moim przekonaniu, jest to – oceniając

tylko potoczne brzmienie tych słów – niewłaściwe. Komendant może potwierdzić czyjąś nienaganną postawę, może wydać pozytywną opinię, która potwierdzi czyjąś obiektywnie nienaganną opinię, ale sformułowanie „cieszy się pozytywną opinią wydaną przez komendanta” jest chyba trochę niefortunne. I dlatego uważam, że w ogóle nie powinno się takiej zmiany wprowadzić, jeśli ona ma być taka. I stąd propozycja skreślenia tej zmiany. Pozostałaby tam, przy strażniku, w tym zapisie, ta nienaganna opinia, którą organ decydujący w różny sposób... A może nie przy strażniku? Ja jeszcze nie sprawdziłam, kogo to dotyczy, czy tego, któremu ma być wydana broń, czy strażnika. Chyba strażnika. W każdym razie to ten sam organ, który decyduje o powołaniu jakiejś osoby na stanowisko, powinien zdecydować o tym, w jaki sposób zasięgnie opinii o tej osobie, jak ta opinia, najbardziej obiektywna, może do niego dotrzeć.

Uwaga do art. 1 pkt 23. Tutaj pojawia się zapis: „na terenach obwodów łowieckich ochroną zwierzyny oraz ochroną mienia dzierżawców i zarządców, zwalczaniem przestępstw i wykroczeń w zakresie szkodnictwa przyrodniczego” itd. Ale pojęcie szkodnictwa przyrodniczego nie występuje w ogóle ani w tej ustawie, ani w ustawie o ochronie przyrody, ani w ustawie o lasach. I z tego względu nie można wprowadzić takiego pojęcia, którego zakres tak naprawdę nie jest nigdzie określony. W ustawie o ochronie przyrody pojawia się pojęcie „ochrony przyrody”...

(Głos z sali: Może pani profesor wie, o co tu chodzi?)

(Przewodniczący Adam Graczyński: To wyjaśnimy później.)

To wyjaśnimy.

Stąd też moja poprawka próbowała uspołnić to z ustawą o lasach, z ustawą o ochronie przyrody. Ta propozycja idzie właśnie w tym kierunku.

Ale tu była jeszcze taka uwaga jednego z ekspertów, który – słusznie, jak mi się wydaje – zwrócił uwagę, że jeżeli się poszerza kompetencje o uprawnienia w zakresie ochrony przyrody, a nie daje się uprawnień w zakresie postępowania mandatowego, to ta sprawa też powinna zostać poddana ocenie Senatu. Czy zostało to zrobione z premedytacją? Czy w przepisach, gdzie się wyposaża strażę w instrumenty do postępowania mandatowego w dziedzinie szkodnictwa łowieckiego, nie powinno być również poprawki, że wyposaża się je również w instrumenty postępowania w zakresie ochrony przyrody, skoro zwiększa się ich kompetencje i nakłada się takie obowiązki? Jeżeli uznalibyście państwo, że należy wyposażać strażników również w tym zakresie, to niewątpliwie trzeba wtedy w pkt 23 lit. b sformułować jeszcze jedną poprawkę dotyczącą pktu 2, zmieniającego art. 39 ust. 2 ustawy matki.

Moja następna uwaga, dziesiąta, dotyczy wielu artykułów w tej ustawie. Wymieniłam je tutaj: art. 19b, 39, 40, 41, 44, 53. Zwróciło moją uwagę to, że w każdym z tych przepisów jest inne pojęcie broni. I tak naprawdę w tej ustawie kwestia broni, tak ważna dla myślistwa, nie została rozwiązana, bo w każdym z tych przepisów jest inna nazwa, a nigdzie nie ma definicji. Jeden z projektów, który leżał u podstaw tej nowelizacji, zawierał przepis dotyczący obrony. Te przepisy nie były w ogóle rozpatrywane przez komisję – nie wiem, z jakich względów – i nie dostały się do sprawozdania, tego zielonego. Nie ma ich też obecnie tutaj, a nazewnictwo dotyczące broni pozostało. Nie wiem, czy w trybie pracy tu, w Senacie, jest w tej chwili możliwość dopracowania tego, ale to poważna sprawa. Mamy ustawę o broni, która jeszcze zupełnie inaczej definiuje broń używaną do celów łowiectwa, a tu się pojawiają wszystkie możliwe sformułowania. Podam państwu przykłady: broń myśliwska, broń palna, broń my-

śliwska śrutowa, broń myśliwska, broń przeznaczona do celów łowieckich. Dodatkowo wymienia się jeszcze przeznaczoną dla strażników broń palną bojową.

(Głos poza mikrofonem: I miotacze gazu.)

No, już tych miotaczy nie wymieniam, bo nawet nie wiem, czy to jest broń. W każdym razie ta sprawa, jeśli nawet nie będzie tu dopracowana, to należy spróbować ją dopracować.

Jedenasty punkt mojej opinii to uwaga do art. 42 ust. 1 w kontekście art. 42a ust. 1 oraz art. 43 ust. 1 ustawy nowelizowanej. Są to przepisy, które dotyczą możliwości wykonywania polowania przez cudzoziemców, między innymi obywateli państw członkowskich Unii. Tak naprawdę ta ustawa nie rozwiązuje tej sprawy, bowiem przepisy, które tu wskazałam, są niespójne. A może nawet nie są niespójne, tylko powodują taki stan prawny, że obywatele państw członkowskich Unii po uchwaleniu tej naszej ustawy byliby traktowani gorzej niż wszyscy inni cudzoziemcy. Dopiero bardzo niedawno udało mi się dostrzec, że w równoległe, bo dzisiaj uchwalanej w Senacie ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej jest zapis, który zmienia właśnie jeden z tych artykułów wskazanych przeze mnie w tej opinii, w taki sposób, że troszeczkę wyprostowuje sytuację tych obywateli państw członkowskich Unii. Ale problem jest taki, że te dwie ustawy powinny ukazać się w tym samym „Dzienniku Ustaw”. Jeżeli tak się nie stanie, to z punktu widzenia legislacyjnego będzie to błąd. Obie wchodzi czternaście dni od ogłoszenia i właśnie ta ustawa, do której dzisiaj uchwalał poprawki Senat, o swobodzie działalności gospodarczej, powołuje się na przepis wprowadzany naszą nowelizacją. A więc, jeżeli tamta ustawa wejdzie w życie wcześniej, to tak naprawdę będzie to pusty przepis, bo go jeszcze nie będzie. Naprawdę, najlepiej by było, gdyby obie ukazały się w jednym „Dzienniku Ustaw”. To apel do osób, które będą czuwały nad ogłaszaniem tych ustaw, bo teraz wyprostować się tego nie da. Nie da się przenieść teraz tego przepisu z tamtej ustawy do naszej, już jest za późno. Gdyby to było wcześniej, to co innego. To moja uwaga.

I poprawka dwunasta. Należy zmienić oznaczenia ostatniej jednostki redakcyjnej w tym punkcie. To postaram się załatwić z legislatorem, żebyśmy już nie zgłaszali poprawki w tak drobnej, wydaje mi się, sprawie. Jeśli nie uda mi się tego załatwić, to przedstawię poprawkę i w czasie obrad Senatu któryś z państwa senatorów ją zgłosi.

Uwaga trzynasta, do ostatniego artykułu naszej nowelizacji, do art. 2, jest czysto redakcyjna. Chodzi o to, aby powołanie się tutaj na ustawę z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie zastąpić używanym zwykle w takich przypadkach sformułowaniem „ustawy, o której mowa w art. 1”.

Chciałabym też, żeby Wysoka Komisja zastanowiła się, czy termin do wydania rozporządzeń wykonawczych nie jest zbyt długi, bo pisze tu o czerwcu 2005 r. Tyle moich uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Chciałbym podziękować pani mecenas za bardzo wnikliwą opinię.

Przechodzimy teraz do kolejnego punktu naszego posiedzenia.

Proszę państwa senatorów o pytania, o zgłaszanie wniosków legislacyjnych, a jeśli nie o to, to o ustosunkowanie się do propozycji legislacyjnych przedłożonych przez Biuro Legislacyjne.

Proszę bardzo, pan senator Łęcki jako pierwszy. Proszę uprzejmie.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Bardzo przepraszam, bo moje pytania może będą troszeczkę banalne.

Nie miałem dostępu do statutu Polskiego Związku Łowieckiego, ale kiedy czytałem ustawę, jedna jej część była dla mnie niezrozumiała. Bo jest tu zapisane, że członkami PZŁ mogą być osoby fizyczne i osoby prawne. Dalej mówi się, że osobą prawną – pani mecenas o tym mówiła – staje się koło łowieckie w momencie przystąpienia do PZŁ, a przestaje być, kiedy z niego wystąpi. Ale dalej jest zapisane, że członkami koła PZŁ są członkowie PZŁ. I jak to rozumieć? Ja rozumiem to tak, że aby być członkiem PZŁ, trzeba być członkiem koła i osoba fizyczna...

(Głos z sali: Nie.)

Czyli jest taka możliwość? Czyli członkiem PZŁ można być, nie będąc członkiem koła?

(Głos z sali: Można być niezrzeszonym.)

(Głosy z sali: Można, można.)

Aha. A czy inne osoby prawne też mogą być członkiem PZŁ? Osoby prawne, na przykład dzierżawca gruntów, gdzie jest...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Przepraszam bardzo, Panie Senatorze. Jest wśród nas pan mecenas Marek Duszyński, reprezentujący Polski Związek Łowiecki. Może od razu sformułuje pan pytania, a pan mecenas by odpowiadał na te pytania. Dobrze? Ale pan pytania już sformułował, tak?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Właściwie tak.)

Bardzo proszę, Panie Mecenasie. Może pan odpowiedzieć?

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Oczywiście. Marek Duszyński, Polski Związek Łowiecki.)

Bardzo proszę.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

W tej chwili, zgodnie ze statutem Polskiego Związku Łowieckiego i zgodnie z ustawą, Polski Związek Łowiecki jest zrzeszeniem osób fizycznych i prawnych. Fizycznych, to znaczy indywidualnych myśliwych, a prawnych, to znaczy kół łowieckich. Do niedawna jeszcze, do roku, o ile pamiętam, 1999, każdy członek Polskiego Związku Łowieckiego musiał być członkiem koła łowieckiego. Ponieważ pojawiały się zarzuty, i to często uzasadnione, że koła stają hermetyczne, że nie chcą przyjmować nowych członków, z uwagi na różne czynniki, jak pojemność łowisk, możliwość polowania itd., itd., stworzono instytucję członka niezrzeszonego w kole łowieckim. Czyli chodzi o te osoby, które są członkami PZŁ, ale nie są członkami koła. I teraz mamy taką sytuację. Osoba fizyczna jest członkiem...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Prosiłbym o bardzo zwięzłą odpowiedź, Panie Mecenasie, bardzo zwięzłą. Proszę bardzo.)

No, to właściwie tylko to mogę powiedzieć. Zbyt późno dostałem te wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego, żeby móc się do nich ustosunkować na piśmie, ale oczywiście będę miał szereg swoich uwag.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, dziękuję bardzo.

(*Senator Włodzimierz Łęcki: Czy mogę?*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Druga część mojego pytania. Czy członkiem PZŁ może być osoba prawna niebędąca kołem łowieckim?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Nie, nie może. Tylko koła łowieckie mogą być członkami PZŁ.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Myślę, że zapis w ustawie jest nieprecyzyjny. Wynika z niego, że mogą być osoby fizyczne i osoby prawne. Powinno być zapisane: „osoby fizyczne i prawne – koła PZŁ”.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Projekt poselski przewidywał coś takiego, w pierwszej wersji, w druku nr 1758, przewidywał taki zapis. W trakcie obrad podkomisji wykreślono te koła łowieckie, posługując się podobną definicją z roku 1995, tutaj też są osoby fizyczne i osoby prawne. Później to troszeczkę zmieniono. Ale ten projekt to przewidywał. Tak zadecydowali...

(*Przewodniczący Adam Graczyński: Zaraz, zaraz. „Zadecydowali” to mało. Jaki jest pański pogląd?*)

To znaczy, ja oczywiście uważam, że słuszniejsza byłaby tutaj definicja pana senatora: „osoby prawne – koła łowieckie”. To rozwiałoby wszelkie wątpliwości, że każdy, kto...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

Jest to, jak rozumiem, Pani Mecenase, propozycja legislacyjna pana senatora Łęckiego.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: To znaczy, co mamy...*)

No właśnie o tym rozmawialiśmy.

Proszę bardzo, może pan powtórzy.

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Już, już, momencik...)

Przed chwilą na ten temat rozmawialiśmy.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Dotyczy to pktu 13, czyli art. 32 i definicji Polskiego Związku Łowieckiego. Obecna definicja, przyjęta przez Sejm, jest taka: „Polski Związek Łowiecki jest zrzeszeniem osób fizycznych i prawnych, które prowadzą gospodarkę łowiecką poprzez hodowlę i pozyskiwanie oraz działają na rzecz jej ochrony...” itd. W propozycji poselskiej było...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Proszę pana, niech pan już dojdzie do konkluzji, skończmy z Sejmem.)

„Polski Związek Łowiecki zrzeszeniem osób fizycznych i prawnych – kół łowieckich, które czynnie uczestniczą” itd.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Tak, taka byłaby propozycja poprawki, którą zgłosił pan senator Łęcki, i taka byłaby definicja Polskiego Związku Łowieckiego.

Panie Senatorze Łęcki, bardzo proszę. Czy są dalsze pytania i uwagi? Panie Senatorze?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Kto z państwa?

Pan przewodniczący Pieniążek, proszę bardzo.

Senator Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Szanowni Państwo, w związku z tym, że jestem myśliwym, a ponadto wybudowałem się w lesie, śmiem się nazywać, czuję się przyjacielem leśników i lasu. Dlatego też szanuję zasady, które wprowadzają w zakresie wykonywania odłowu lub odstrzału reducyjnego obowiązek zasięgnięcia przez nadleśniczego opinii Polskiego Związku Łowieckiego przed wydaniem decyzji w tej sprawie. Jest to nowość...

(Głos z sali: To nie jest nowość.)

... ale uważam, że jest zasadna, pod warunkiem, że jednocześnie będziemy szanować art. 34, zgodnie z którym do zadań Polskiego Związku Łowieckiego należy, jak to czytamy w pkt 4: ustalanie kierunków i zasad rozwoju łowiectwa oraz funkcjonowanie organów zrzeszenia. Tak było, a teraz dopisujemy „ustalanie kierunków i zasad rozwoju łowiectwa, zasad selekcji populacyjnej i osobniczej zwierząt łownych”. Mam przed sobą opinię doktora Jakuba Borkowskiego z Zakładu Ekologii Lasu i Łowiectwa Instytutu Badawczego Leśnictwa, który pisze tutaj, że wyłączenie lasów państwowych z procesu ustalania wspomnianych zasad selekcji może budzić uzasadnione zdziwienie oraz wątpliwości, a wreszcie zaostrzyć konflikt interesu i przynieść niekorzystne skutki gospodarcze. To pisze naukowiec, ale również ja uważam, że tu musi być równowaga.

Dlatego proponuję, Pani Minister, rozważyć następującą poprawkę. Chodzi o to, aby do pktu 4, który dzisiaj brzmi: „ustalenie kierunków i zasad rozwoju łowiectwa, zasad selekcji populacyjnej i osobniczej zwierząt łownych”, dopisać: „po zasięgnięciu opinii Lasów Państwowych”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W uzgodnieniu, tak? No, zaproponowałem taką wersję, ale jest to do dyskusji. Brałem pod uwagę, Szanowni Państwo, zapis poprzedniego artykułu, gdzie też jest zasięgnięcie opinii, więc staram się tutaj zachować pewną równowagę. To jest taka propozycja do rozważenia, dla szanownej komisji i naszych bardzo czcigodnych gości. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję. Ale, Panie Senatorze, bardzo bym prosił o sprecyzowanie tego. Dotyczyłoby to punktu...

Bardzo proszę.

(Senator Jerzy Pieniążek: Proponuję to rozważyć...)

Tak, tak, oczywiście.

Senator Jerzy Pieniążek:

Byłby to zapis „po zasięgnięciu opinii Lasów Państwowych”.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale w którym akapicie? Dokładniej, precyzyjniej. Proszę to podać, z łaski swojej.)

W art. 34 pkt 4.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Pkt 4, tak?)

Pkt 4.

(Przewodniczący Adam Graczyński: W art. 34 pkt 4, tak? Dobrze. To jest...)

To trzeba jeszcze rozważyć i dlatego ja tak to proponuję. Trzeba rozważyć, jak to zapisać.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, dobrze.

Ja może od razu, tak na gorąco, zapytam, jaka jest opinia Polskiego Związku Łowieckiego.

Radca Prawny w Zarządzie Głównym

Polskiego Związku Łowieckiego

Marek Duszyński:

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z odstrzałem redukcyjnym, to ten zapis był w ustawie. To nie jest nowe rozwiązanie, wbrew temu, co przekazuje nam tutaj departament legislacyjny. Po prostu tam, w ustawie, używało się sformułowania „po zasięgnięciu opinii organizacji regionalnej Polskiego Związku Łowieckiego”, a takie organizacje regionalne nigdy nie istniały. To po prostu był taki dziwny twór, który w ustawie...

(Przewodniczący Adam Graczyński: No dobrze, ale ciągle mówimy o historii, mówimy o przyszłości, a jest propozycja pana senatora...)

Oczywiście Polski Związek Łowiecki przychyłałby się do stanowiska pana senatora, żeby było tu „po zasięgnięciu opinii”. Dużo prostszy byłby wtedy proces legislacyjny.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Dobrze.)

Tym bardziej, że proszę państwa, szczerze powiedziawszy, przecież to nie urzędnicy we władzach związku będą to robili. Bardzo dużo jest myśliwych-leśników.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Doskonale.

Czyli tutaj wstępnie można mówić o przychylności wobec tej propozycji, biorąc pod uwagę profesjonalizm panów? Dobrze.

Pani minister chciała zabrać głos w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

To znaczy, ja nadal proponuję, żeby to było „w uzgodnieniu”, zwłaszcza że to będzie symetryczne z uzgadnianiem rocznych planów łowieckich.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Może tak być?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

A jak z odwołaniem od tego?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides: Słucham?)

A jak z odwołaniem od tego?

(Senator Jerzy Pieniążek: Rozważmy to, bo...)

Uzgodnienie to taka decyzja...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

No to może być „w porozumieniu”. W porozumieniu może być. Bo opinia nie nie znaczy. Opiniować można...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Ale to coś innego. „Uzgodnienie” to bardzo mocne sformułowanie, prawda?

(Głos z sali: Bardzo.)

Bardzo mocne, tak że tutaj propozycja pana senatora, mówiąca o opinii, jest...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides: Przy rocznych planach też mamy uzgodnienia.)

Dobrze. Dziękuję pani minister za tę sugestię. Była tutaj inna propozycja pana senatora „po zasięgnięciu opinii Lasów Państwowych”, do art. 34...

(*Senator Włodzimierz Łęcki*: Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo, ale pan senator Stokłosa ma bardzo ważną informację.)

Tak? No, skoro tak ważną, to proszę.

Panie Senatorze, skoro pan przyszedł z dobrą nowiną...

Senator Henryk Stokłosa:

Panie Przewodniczący, jest to dobra nowina, bo 236 osób głosowało za, 215 – przeciw i 1 osoba się wstrzymała od głosu.

Przewodniczący Adam Graczyński:

W takim razie mamy nowy rząd.

Składamy gratulacje panu premierowi.

Dziękuję panu senatorowi Stokłosie za dobrą nowinę. Dziękujemy bardzo.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska*: Panie Przewodniczący...)

Dobrze. Przepraszam bardzo, kontynuujemy wymianę poglądów. Udzielam teraz głosu paniom senator i panom senatorom...

Pani chciała coś powiedzieć? Proszę bardzo. Co konkretnie?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Skoro mamy tu takie gremium, chciałabym doprecyzować tę propozycję. Może nie tak ogólnie: „po zasięgnięciu opinii Lasów Państwowych”, tylko może wskazać tam konkretny organ? W końcu mamy tu fachowców, niech powiedzą, kto konkretnie powinien to robić.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No nie, ja uważam, że my nie jesteśmy od tego... Nie będziemy wchodzić w strukturę Lasów Państwowych.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Ale nie wiem, czy akurat Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych będzie tu uprawniona.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Proszę pani, kogoś wyznaczy, wyznaczy.

Może jest pan dyrektor...
Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Generalnego
Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”
Janusz Zaleski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Proponowałbym – zgadzając się w pełni z tym, że te zasady powinny być uzgadniane z Lasami Państwowymi – oprzeć się tutaj, jak pani minister proponowała, na pktcie 3. Mówi on o tym, że roczne plany sporządzane są w uzgodnieniu z PZŁ. A następny punkt mówi o tym, że w przypadku braku zgody podlega to rozstrzygnięciu dyrektora regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych. Mamy więc precedens w tej ustawie.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Zaraz, przepraszam bardzo. Czyli w takim razie wracamy do pojęcia „uzgodnienia”. To, co zaproponował pan senator, nie odpowiada panom? Nie odpowiada panom takie rozwiązanie, żeby była mowa „po zasięgnięciu opinii”? Bo to już jakby wynegocjowaliśmy, a był problem...

(Zastępca Dyrektora Generalnego Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe” Janusz Zaleski: Pani minister proponowała „uzgodnienie”.)

A więc może umówmy się tak: decyzję podejmuje Komisja Ochrony Środowiska, natomiast prosimy o doradztwo.

(Zastępca Dyrektora Generalnego Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe” Janusz Zaleski: Jeśli można, Panie Przewodniczący...)

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Generalnego
Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”
Janusz Zaleski:**

W poprzednim okresie zarząd PZŁ uzgadniał z dyrektorem generalnym Lasów Państwowych zasady tej selekcji...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. To umówmy się, że to będzie takie albo – albo. Są dwie możliwości i będziemy nad nimi głosować, proszę państwa, nie w tej chwili oczywiście. „Po zasięgnięciu opinii” to jeden wariant, a drugi to „w uzgodnieniu”. Tak? Dobrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides: Czy mogę?)

Proszę bardzo, Pani Minister, oczywiście.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Chciałam przytoczyć pewien argument. Dlaczego to powinno być uzgodnienie? Otóż dlatego, że leśnicy są jednak fachowcami, a myśliwi wywodzą się z bardzo różnych kręgów zawodowych...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Nie kwestionujemy tego, nie kwestionujemy.)

... i niekoniecznie muszą czuć tę sprawę, dotyczącą zwierzyny. A to jest przecież, koniec końców, również dla dobra myśliwych.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Dobrze, dobrze.)

A równocześnie dla dobra lasu. A więc „w porozumieniu” lub „w uzgodnieniu”, ale w każdym razie...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Będziemy o tym decydować, jak dojdziemy do głosowania.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Proszę bardzo, Panie Senator i Panowie Senatorowie, o propozycje legislacyjne i odniesienie się do propozycji Biura Legislacyjnego.

Pani senator Apolonia Klepacz, proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Chciałabym się odnieść do tej części, która jest zapisana w punkcie jedenastym naszej opinii, dokładnie dotyczy to art. 42 oraz art. 42a i 43. Moją wątpliwość budzi zapis, który pojawił się w ustawie – Przepisy wprowadzające do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W tejże ustawie – Przepisy wprowadzające pojawiło się takie sformułowanie czy taka definicja, której do końca nie rozumiem. Mówimy o cudzoziemcu, a potem pojawia się taka kategoria: „obywatel polski, który przebywa z zamiarem stałego pobytu za granicą”. Przy czym w art. 43, czyli w pkt 28 rozpatrywanej w tej chwili ustawy, odwołujemy się tylko do „cudzoziemca, o którym mowa w ust. 1”. I tenże cudzoziemiec może polować wyłącznie w obecności przedstawiciela dzierżawcy lub zarządcy obwodu. Moje pytanie jest takie: w takim razie co z tym obywatelem polskim, który na stałe przebywa z zamiarem stałego pobytu za granicą? Nie jest to obywatel Unii, bo nie mieści mi się on tutaj w tych kategoriach, w tych zapisach, które odnoszą się do obywateli Unii Europejskiej. Ten obywatel polski, który na stałe przebywa za granicą, niejako został zawieszony w powietrzu. Budzi się we mnie wątpliwość, czy on potrzebuje mieć taką asystę, czy nie. Bo on wykupuje to polowanie, tak ten zapis stanowi.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję.

Mam pytanie: czy w ogóle potrzebna jest konstrukcja obywatela polskiego, który na stałe przebywa za granicą? Komu jest potrzebna ta konstrukcja, no komu? Jak to jest zasadne? No, jak przebywa, to niech wróci. Przecież każdy może przebywać za granicą, długo czy krótko, prawda? Po co wprowadzono taką kategorię? Skąd to się w ogóle wzięło?

Może panowie z PZŁ?

Proszę bardzo.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Przede wszystkim chodzi tutaj o Polonię...

(Przewodniczący Adam Graczyński: No i co z tego? No dobrze...)

O Polonię. To są osoby, które nie zrzekły się obywatelstwa. I jeżeli nawet mają podwójne obywatelstwo, to na terenie Polski są obywatelami polskimi.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No dobrze, no to bardzo dobrze. Nikomu to nie przeszkadza. W czym to nam przeszkadza? No w czym to nam przeszkadza?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Nie bardzo rozumiem. Jeżeli chodzi o tego cudzoziemca, to on tutaj występuje, bo w momencie, kiedy jest na przykład członkiem organizacji u siebie, za granicą, nie musi odbywać stażu, natomiast w art. 43... Może byśmy wyjaśnili w ogóle całą tę konstrukcję. Do tej pory członkiem Polskiego Związku Łowieckiego mógł być cudzoziemiec, o ile na stałe zamieszkiwał w Polsce. Obecnie likwidujemy ten zapis o stałym zamieszkiwaniu i może to być każdy cudzoziemiec, pod warunkiem, że spełni te same wymogi, co obywatel polski. Dalej mamy przypadek krajów unijnych. Po to skonstruowany został art. 42a, zgodnie z którym osoba będąca obywatelem państwa unijnego, polująca na terenie naszego państwa i mająca uprawnienia, otrzymuje te uprawnienia u nas, pod warunkiem zdania egzaminu uzupełniającego. I tu chodzi, powiedzmy, o zapoznanie się z listą gatunków zwierząt polskich łownych, z zasadami bezpieczeństwa na polowaniu, z regulaminem polowań. Trzecia kategoria, zawarta w art. 43, która istnieje do dnia dzisiejszego – bo ona istnieje i praktycznie się nie zmienia – to są wszystkie inne osoby, na przykład Amerykanie, Chińczycy, Japończycy. Oni nie zostają członkami Polskiego Związku Łowieckiego, nie poznają naszych przepisów, muszą więc polować wyłącznie w obecności przedstawiciela zarządcy, a ta osoba właściwie oddaje tylko strzał. Przedstawiciel zarządcy idzie, pokazuje mu zwierzynę do odstrzału i to ten przedstawiciel odpowiada za ten strzał.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Przyznam się, że tego w ogóle nie rozumiem, no, ale widocznie... Ta materia jest bardzo złożona. Ja bym prosił...

Przepraszam, Pani Senator.

(Senator Apolonia Klepacz: Panie Przewodniczący, w sprawie poprawki. Konkluzja...)

Proponuję przejść do konkluzji, do konkluzji. Bardzo proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Chciałabym, ażeby komisja rozważyła możliwość wprowadzenia takiej poprawki. Chodzi o to, ażeby w art. 43 ust. 1a dodać: „lub obywatel polski, który na stałe przebywa z zamiarem stałego pobytu za granicą”, czyli przenieść to do tego art. 43 ust. 1a. Wydaje mi się, że to by porządkowało tę sprawę, w myśl tego, o czym mówił pan mecenas.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Jest propozycja.

Jaka jest pana opinia? Niech pan spojrzy. Pani mecenas również. Niech pani spojrzy, proszę.

Dla mnie konstrukcja tych wielu obywatelstw jest wzięta z innej epoki. W moim odczuciu z zupełnie z innej epoki.

(Głos z sali: Jest odpowiedź pani mecenas.)

Bardzo proszę, pani mecenas odpowiada. Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Pani Senator, ja o tym wcześniej mówiłam, ale nie wiem, czy do końca było to jasne, czy jasno to powiedziałam. Artykuł, który pani wskazuje, art. 43 ust. 1a, mówi: „cudzoziemiec, o którym mowa w ust. 1”. A ust. 1 poprzez tę ustawę, która dzisiaj była przyjęta w Senacie, ustawę – Przepisy wprowadzające ustawę o działalności gospodarczej, otrzymał brzmienie... Ja pani przytoczę, jaki ten ustęp otrzymał brzmienie, nadane tamtą ustawą, która dzisiaj została przyjęta. Ust. 1 brzmi w sposób następujący: cudzoziemiec lub obywatel polski, który przebywa z zamiarem stałego pobytu za granicą, niebędący członkiem Polskiego Związku Łowieckiego bądź niespełniający warunków określonych w art. 42a tej naszej ustawy – bo to jest zmiana prawa łowieckiego, nie tamtej ustawy; zmiana w tamtej ustawie jest do tej naszej, stąd powołanie się na art. 42a naszej ustawy – może wykonywać polowanie po wykupieniu polowania u przedsiębiorcy wpisanego do rejestru itd., itd., do rejestru, o którym mowa w art. 17 ust. 1, ale już po zmianach dokonanych tą ustawą, którą Senat dziś się zajmował. A więc tutaj, w tym naszym przepisie, w tej naszej ustawie, ma pani odwołanie do ust. 1, którego brzmienie tak naprawdę daje nam ustawa już uchwalona. To znaczy poprawek jeszcze nie rozpatrzono, ale ustawa przeszła już procedury w Senacie. I tutaj nie ruszałabym już nic, bo jeżeli my zaczniemy coś manipulować i zrobimy coś innego, niż jest, w tym ust. 1, w jego brzmieniu nadanym tamtą ustawą, to możemy wprowadzić bardzo duży galimatias. Taka jest moja opinia.

(Senator Apolonia Klepacz: Czy ja mogę jeszcze...)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Pani jeszcze raz... Dobrze, ale za chwilę.

Czyli rozumiemy, że ustawa – Przepisy wprowadzające uporządkowała w pewnym stopniu tę kwestię, tak?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Ona uporządkowała tę kwestię w ten sposób, że wyczyściła...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, ale uporządkowała, to wystarczy. Skoro wyczyściła, to i uporządkowała.
(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Tak, tak.*)

Dobrze. Dziękuję.

Najpierw pani senator Klepacz.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Bo wydaje mi się, że wątpliwość nie jest rozwiana i pytam...*)

Nie, nie.

Senator Apolonia Klepacz:

A obywatel polski, który na stałe przebywa za granicą, który nie należy do związku łowieckiego, który nie spełnia warunków art. 42a, czyli nie ma zdanych tych egzaminów, co obowiązuje obywateli Unii Europejskiej – co z nim? Czy on musi mieć tą asystę na polowaniu, które wykupuje? Tak to dokładnie jest uregulowane.

(*Głos z sali: Musi mieć.*)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Pani zadała pytanie. Dziękuję, Pani Senator.

Pan odpowiada, Panie Mecenasie? Proszę.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Dostrzegając te dwie opinie, zastanawiam się, czy nie należałoby rzeczywiście zastąpić w art. 43, skoro już byśmy tam coś zmieniali, słowa „cudzoziemiec” sformułowaniem „osoba, o której mowa w ust. 1”. Bo rzeczywiście pani senator ma rację. Sformułowanie „cudzoziemiec, o którym mowa w ust. 1”, będzie dotyczyć tylko cudzoziemca, pominiemy tu osobę obywatela polskiego. Czyli słowo „cudzoziemiec” lepiej zastąpić innym: „osoba, o której mowa w ust. 1 może polować”. I wtedy myślę, że tutaj...

(*Przewodniczący Adam Graczyński: To jest art. 43 „osoba, o której mowa”, tak?*)

Tak. „Osoba, o której mowa w ust. 1, może polować wyłącznie...” itd.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

Pani Senator, bardzo dziękuję za wnikliwość.

Proszę bardzo, kontynuujemy. Panie Senator i Panowie Senatorowie, proszę bardzo. Nie ma chętnych?

Zaproszeni Goście, jakie macie państwo uwagi i sugestie? Jakies pytania?

Proszę bardzo, teraz zaproszeni goście.

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Nie wiem, czy w tej chwili jest sens, chociażby z uwagi na czas, żebym ustosunkowywał się do opinii Biura Legislacyjnego...)

Do tego dojdziemy, dojdziemy. Na razie jest przedłożona opinia i będziemy ją analizować punkt po punkcie.

Czy niezależnie od tej opinii są inne propozycje legislacyjne, inne uwagi?

Proszę bardzo.

Proszę bardzo, pan dyrektor Głowacki, Najwyższa Izba Kontroli.

**Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa
i Zagospodarowania Przestrzennego
w Najwyższej Izbie Kontroli
Andrzej Głowacki:**

Dziękuję bardzo.

Ja bym zaproponował, jeśli można, w art. 8...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Art. 8, tak?)

Tak jest. Tam, gdzie się dodaje ust. 3a–3e. W pktcie 3c zapis: „roczne plany łowieckie dla obwodów łowieckich graniczących z parkami narodowymi opiniowane są dodatkowo przez dyrektora parku narodowego” proponuję zastąpić takim: „roczne plany łowieckie dla obwodów łowieckich graniczących z parkami narodowymi ustalane są w porozumieniu z dyrektorem parku narodowego”.

(Przewodniczący Adam Graczyński: To jest art. 8, tak?)

Tak. Dodany ust. 3c.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, dziękuję. To jest pańska propozycja, Panie Dyrektorze, tak?

Jakie jest tutaj stanowisko pani minister, Polskiego Związku Łowieckiego?

Proszę bardzo, Pani Minister, jeśli można prosić...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Ta propozycja mi się podoba. Też mi wydaje, że chyba tak powinno być.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, dziękuję.

I może Polski Związek Łowiecki. Jakie jest stanowisko?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Jesteśmy stanowczo przeciwni tego rodzaju zmianie.

(Przewodniczący Adam Graczyński: A jakie są argumenty? Jeśli można prosić o zwężenie uzasadnienia...)

Proszę państwa, w tej chwili jest tak zapisane: „sporządza dzierżawca obwodu łowieckiego”. Uzgadnia się to z Polskim Związkiem Łowieckim, uzgadnia się z nadleśniczym i jeszcze z dyrektorem parku narodowego, który z natury rzeczy będzie dążył do eliminowania gospodarki łowieckiej. Moglibyśmy zapytać o ten temat pana profesora Dzieciolowskiego. Ale z tego, co wiem, dąży się jednak do tego, żeby polowania mogły się tam odbywać.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Nie dyskredytowało się parków krajobrazowych. To są nasi sojusznicy, nie wrogowie.

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Nie, ale dyrektorzy parków narodowych...)

Dobrze, dobrze. Nie dyskutowałbym tu i nie oceniałbym, że oni są wrogo nastawieni.
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, ale jednocześnie bardzo negatywnie pan ocenia ich zamiary jako nieczne.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Nie jako nieczne. Ale proces uzgadniania będzie takim procesem, że będzie powodował wiele konfliktów, wiele działań, których... Może pan profesor powie.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Aha, no dobrze. Dziękuję bardzo.
Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Ja nie bardzo rozumiem, dlaczego pan mecenas wysuwa takie nieczne podejrzenia, zwłaszcza że chodzi przecież o populację tego samego zwierzęcia, tę samą populację. Zwierzęta nie znają granic administracyjnych, przebywają zarówno w parku narodowym, jak i poza parkiem. I rzeczywiście te sprawy powinny być uzgadniane, choćby dlatego, że mamy te wybitnie rzadkie gatunki, takie jak ryś czy żbik, drapieżne zwierzęta. Gospodarstwa łowiecka powinna być jednak uzgadniana. Wielu dyrektorów parków, o ile nie wszyscy, jest także myśliwymi; chyba prawie wszyscy są. A więc nie mają wrogiego stosunku do polowań, absolutnie. I nic się nie stanie, jeśli ta sprawa będzie rzeczywiście uzgadniana.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Dziękuję, Pani Minister.

Proszę bardzo, teraz zaproszeni goście. Czy macie jeszcze jakieś propozycje czy uwagi? Proszę bardzo.

Jeśli nie, to w takim razie możemy przystąpić do rozpatrzenia propozycji legislacyjnych.

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Panie Przewodniczący, jeśli można... Zastanawiam się nad tym punktem.)

Bardzo proszę, oczywiście. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa
i Zagospodarowania Przestrzennego
w Najwyższej Izbie Kontroli
Andrzej Głowacki:**

Chodzi o art. 43. Nadaje się tam nowe brzmienie ust. 2 i 3. I w ust. 2 pkt 1 czytamy: „jest konieczność zapewnienia w składzie komisji egzaminacyjnej przedstawicieli Polskiego Związku Łowieckiego, wojewody i Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe i Policji”. Ja bym sugerował tutaj dodanie sformułowania „przedstawicieli organizacji ochrony przyrody”, w końcu to są fachowe jednostki. Ale tutaj zabrakło akurat przedstawiciela ochrony przyrody. Jeśli chodzi natomiast o ewentualny zarzut, że załatwia to przedstawiciel Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”, to przypominam, że tereny łowieckie nie obejmują tylko lasów państwowych i w ogóle tylko lasów jako takich. Zastanawiam się więc, czy nie zgłosić również kogoś, kto reprezentowałby ochronę przyrody, do tej komisji egzaminacyjnej...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję.

Jest zapisana propozycja, żeby w art. 43...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Proszę jeszcze sprecyzować dokładnie, w którym miejscu.)

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: To art. 43 ust. 2 pkt 1a.)

Jest zapisane.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: „Konieczność zapewnienia w składzie komisji egzaminacyjnej przedstawicieli Polskiego Związku Łowieckiego...”)

Dobrze, dziękuję.

Ktoś jeszcze?

Czy pan dyrektor wyczerpał już swoje propozycje?

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Nie.)

Jeszcze nie?

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa
i Zagospodarowania Przestrzennego
w Najwyższej Izbie Kontroli
Andrzej Głowacki:**

Uwaga odnośnie do art. 45. Art. 45 ust. 1 otrzymał brzmienie: w przypadku nadmiernego zagęszczenia zwierzyny, zagrażającego trwałości lasów, itd., nadleśniczy działający z upoważnienia dyrektora regionalnej dyrekcji, po zasięgnięciu opinii wydaje decyzję administracyjną... itd. Proponowałbym, żeby jednoznacznie stwierdzić, kto określa to nadmierne zagęszczenie zwierzyny. Domniemywam, że być może jest to nadleśniczy, a jeśli tak, to go tu wpiszmy: „w przypadku nadmiernego zagęszczenia zwierzyny, określonego przez właściwego nadleśniczego”. Chodzi o to, żeby wręcz telefonicznie nie określać tego nadmiernego zagęszczenia zwierzyny. Na przykład koło łowieckie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: ... ktoś opisał jako „nadmierne zagęszczenie zwierzyny”.)

Dziękuję bardzo. To są wszystkie pańskie propozycje, tak? Dobrze, Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś ma jakieś propozycje?

Proszę bardzo.

(Senator Jerzy Pieniążek: Ja mam pytanie.)

Pytanie. Proszę bardzo.

Senator Jerzy Pieniążek:

A jak pani minister odniosła się do tego szkodnictwa przyrodniczego?

Przewodniczący Adam Graczyński:

Do tego dojdziemy. To są poprawki legislacyjne, Panie Senatorze i do nich jeszcze dojdziemy. Będziemy rozpatrywać kolejno poprawki pani mecenas.

(Senator January Bień: Ja mam pytanie, jeszcze do pani minister, jeśli można?)

Przepraszam bardzo, moja koncepcja jest taka. Mamy poprawki Biura Legislacyjnego, które będziemy kolejno rozpatrywać. Mamy też cztery czy pięć poprawek zgłoszonych w trakcie dyskusji przez panie senator i panów senatorów, czyli razem to będzie kilkanaście poprawek. I będziemy kolejno rozpatrywać i głosować nad poszczególnymi poprawkami. Czyli, Panie Senatorze, Panie Przewodniczący, dojdziemy do tego szkodnictwa.

Pan senator Bień ma pytanie, proszę bardzo.

Senator January Bień:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym prosić o określenie stosunku pani minister do tej zmiany. Na stronie 2 pkt 8 art. 26 pkt 1 otrzymuje brzmienie: „parki narodowe i rezerwy przyrody, z wyjątkiem rezerwatów lub ich części, w których na obszarach wyznaczonych w planie ochrony lub zadaniach ochronnych nie zabroniono wykonywania polowania”. No, wydaje mi się, że parki narodowe i rezerwy to są takie obszary, gdzie polowania powinny być zabronione. A więc chciałbym prosić o wyjaśnienie tego. Jak to „nie zabroniono wykonywania polowania”? Co pani na to, Pani Minister?

Przewodniczący Adam Graczyński:

Jest pytanie. Dziękuję.

To może najpierw odpowie pani minister, a później pan mecenas.

Pani minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

W parkach narodowych oczywiście żadnych polowań nie ma. Jeśli chodzi o rezerwy, to właśnie w ustawie o ochronie przyrody wprowadziliśmy pewną zmianę. Bo istotnie często to są takie maleńkie obszary, którym polowanie w ogóle nie szkodzi. I był taki zapis, że rezerwy mogą być obwodami łowieckimi, chyba że w planach ochrony zapisano zakaz polowania. Tak to było sformułowane. Bo mogą być takie sytuacje, że to polowanie rzeczywiście powinno być zakazane. To będą jakieś wyjątki.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale dopuszczalne są? Tak mam to rozumieć, tak?)

W tej chwili właśnie uznaliśmy, że...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Że mogą być?)

Tak, że mogą być. Są rezerwy geologiczne czy inne, którym polowanie w ogóle nie szkodzi, nawet rezerwatom leśnym ono nie szkodzi. Z tym, że zostawiliśmy taką furtkę: chyba że w planach ochrony zapisano zakaz polowania. Jest taka furtka.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Już wyjaśniono tę kwestię.

Kto jeszcze ma pytania czy uwagi? Proszę bardzo.

Jeśli nikt, to przystępujemy do rozpatrzenia poprawek.

Może zaczniemy od poprawek zgłaszanych przez senatorów.

I tutaj pierwsza w moim rejestrze dotyczyłaby definicji Polskiego Związku Łowieckiego. Prawda?

(Wypowiedź w tle nagrania)

Proszę bardzo, może pan senator Łęcki... Pani mecenas nam pomoże?

Proszę bardzo. Definicja Polskiego Związku Łowieckiego. Proszę bardzo, może pan sprecyzuje.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Art. 32 ust. 1 miałyby otrzymać obecnie brzmienie: Polski Związek Łowiecki jest zrzeszeniem osób fizycznych i prawnych – kół łowieckich, które prowadzą gospodarkę łowiecką, i dalsza część zapisu bez zmian.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Sądę, że to konsumuje pański pomysł, Panie Senatorze. I chyba jesteśmy przekonani, że raczej tak powinno być.

W takim razie proponuję głosować.

Kto jest za przyjęciem poprawki pana senatora Łęckiego? (7)

Wszyscy.

To była pierwsza propozycja.

Druga dotyczyła sprawy art. 34 pkt. 4. Czy ma być „po zasięgnięciu opinii Lasów Państwowych”, czy też „w uzgodnieniu”?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Czy nie trzeba uszczegółwić organu?)

Nie, proszę pani, ja uważam, że tak wielka organizacja, jaką są Lasy Państwowe, ma się doskonale, proszę pani. I od tego jest dyrektor generalny, żeby zarządzał tymi lasami, a nie komisja senacka. I tę sprawę uszczegółowi dyrektor generalny. No tak, tak, Panowie, w końcu on jest od tych spraw, no przecież nie ja. W związku z tym mamy tylko rozstrzygnąć, czy będziemy mówić o uzgodnieniu, czy o zasięgnięciu opinii.

Mam pytanie do państwa senatorów, zwłaszcza do pana senatora Pieniązka, przewodniczącego komisji...

Pan za czym by optował?

Senator Jerzy Pieniążek:

Ja w życiu zawsze sugeruję dogadanie się, a więc coś, co nie jest zbyt ostre, tylko pośrednie. I dlatego zaproponowałem „po zasięgnięciu opinii Lasów Państwowych”.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

Rozumiem, że jest też sugestia pani minister, żeby to było „uzgodnienie”.

W takim razie ja proponuję, żebyśmy jednak głosowali w pierwszej kolejności nad propozycją pana senatora Pieniązka, używając określenia „po zasięgnięciu opinii”. Taka jest moja propozycja. A jeśli nie byłoby poparcia, wrócimy do pojęcia uzgodnienia.

Kto jest za przyjęciem propozycji pana senatora Pieniązka? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Kto jest przeciwny? (1)

No to coś się nie zgadza, bo nas jest w sumie, jeśli chodzi o głosujących senatorów, tylko sześcioro...

(Głos z sali: Siedmioro.)

Siedmioro. Czyli zgadza się, wszystko, tak? Zgadza się. Przepraszam, bo nie zauważyłem...

Stwierdzam, że poprawka...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Stokłosa nie ma tu prawa oddać swego głosu. Cieszymy się, że jest obecny, ale nie ma prawa głosu.

Poprawka została przyjęta, Pani Mecenasz, w brzmieniu „po zasięgnięciu opinii”. Dobrze.

Idziemy dalej. Jest kolejna propozycja, dotycząca spraw podniesionych przez panią senator Apolonię Klepacz. Prawda? Wyłapuję to, co było powiedziane. Jest to propozycja legislacyjna dotycząca art. 43 ust. 1.

(Głos z sali: Ust. 1a.)

Tak, ust. 1a.

Może pan byłby łaskaw przeczytać?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Tak. Zamiast słów „cudzoziemiec, o którym mowa w ust. 1” będzie „osoba, o której mowa w ust. 1”.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Czy to odpowiada pani senator Klepacz?

(Senator Apolonia Klepacz: Tak.)

Odpowiada to senatorom?

W takim razie, skoro tak, to przystępujemy do głosowaniem. Jest już znana propozycja.

Kto jest za? (7)

Przyjęliśmy jednogłośnie.

Następnie były propozycje zgłoszone przez pana dyrektora Głowackiego. Rozumiem, że my przyjmujemy te propozycje przynajmniej do dalszej dyskusji? I to były trzy propozycje.

Mianowicie w art. 8 – Panie Dyrektorze, proszę mnie tutaj w razie czego wspomagać – była mowa o uzgodnieniu z parkami narodowymi. Tak? Taki był sens?

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Tak.)

Spójrzmy na ten art. 8.

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Art. 8 ust. 3c.)

Art. 8 ust. 3c. „Roczne plany łowieckie dla obwodów graniczących z parkami narodowymi opiniowane są dodatkowo przez dyrektora parku narodowego”. Tak jest teraz. A pan co proponuje?

**Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa
i Zagospodarowania Przestrzennego
w Najwyższej Izbie Kontroli
Andrzej Głowacki:**

Zaproponowałem zapis: „ustalane są w porozumieniu z dyrektorem parku narodowego”.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Przepraszam, ale wróć teraz do pana senatora Pieniążka, do jego filozofii. Jest tutaj zapis „opiniowane dodatkowo przez dyrektora”, a pan proponuje „ustalane”. Twardo, bardzo twardo.

Jakie zdanie panów senatorów w tej sprawie? Zostawiamy to czy zmieniamy?

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Ustalane są w trakcie... Chyba pani minister będzie się cieszyła.)

Nie, nie, zaraz, ale myśmy przyjęli pewną formułę negocjacyjną. Przepraszam bardzo, jakie jest pani zdanie? Ja nie chciałbym niczego przesądzać w tej chwili. Proszę się wypowiedzieć.

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Ja kładłem nacisk na słowo „uzgadniane”, a nie „ustalane”.)

Nie, nie, nie. Na razie było słowo „opiniowane”... Pan proponuje „uzgadniane”?

Czy ktoś z państwa senatorów chce przejąć tę propozycję?

Pan senator Łęcki przejmuje.

Czyli to byłoby takie brzmienie... Odczytam ten zapis: „obwodów łowieckich graniczących z parkami narodowymi uzgadniane są dodatkowo...” itd. Tak?

(Głos z sali: Z dyrektorem parku narodowego.)

Uzgadniane, tak?

Rozumiem, że przedstawiciel PZŁ, pan mecenas, ma duże wątpliwości. Tak?

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Tak.)

Dobrze. Może pan wyrazi swoje zdanie. Proszę bardzo.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Do tej pory, w obecnie obowiązującej ustawie, dyrektor parku narodowego nie miał żadnego wpływu na te plany. Na wniosek przedstawiciela rządu zostało to uzupełnione w trakcie prac sejmowych o „opiniowanie”. Uważamy, Polski Związek Łowiecki uważa, że dodatkowe uzgadnianie z dyrektorem parków narodowych utrudni... Bo będzie to dotyczyło bardzo wielu obwodów łowieckich.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Dużo ich będzie, tak?)

Tak. Rozszerzają się granice parków narodowych i liczba tych obwodów graniczących jest dużą przeszkodą. Utrudni proces uzgadniania, w którym już biorą udział trzy podmioty.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, dziękuję.

Czyli sprawa jest taka, że mamy do wyboru albo „opiniowanie”, czyli obecne brzmienie, albo „uzgadnianie”.

Pan senator Łęcki w tej sprawie, proszę bardzo.

Senator Włodzimierz Łęcki:

A ja myślę, że procedura będzie taka sama, czy to będzie „opiniowanie”, czy „uzgadnianie”.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Nie, zupełnie inna, w moim odczuciu zupełnie inna.)

Nie, trzeba rozmawiać, trzeba złożyć wnioski...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale między uzgadnianiem a opiniowaniem jest różnica kolosalna.)

... tylko że opinia może być negatywna, a plan będzie przyjęty, bo opinia jest tylko opinią, a uzgodnienie wiąże obie strony.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Czy pan senator przejął tę poprawkę, propozycję? Tak? Dobrze. Pan mecenas, proszę bardzo.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Jest jeszcze jedna sprawa. Mamy jeszcze ust. 3d, mówiący o tym, co w przypadku odmowy uzgodnienia. Bo przecież może dojść do takiej sytuacji, że koło sporządzi plan, Polski Związek Łowiecki, łącznie z nadleśniczym, zechce go zatwierdzić i uzgodnią wszystko, a dyrektor parku powie „nie”. I kto ma w tym momencie rozstrzygać spór?

(Głos z sali: Sąd.)

**Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa
i Zagospodarowania Przestrzennego
w Najwyższej Izbie Kontroli
Andrzej Głowacki:**

Nie, nie, nie sąd, a minister, bo organem nadrzędnym dla dyrektora parku narodowego jest minister.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

No więc właśnie, ale ust. 3d mówi o dyrektorze generalnym Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”, że to on ma rozstrzygać. A więc w tym momencie dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych będzie rozstrzygał w sprawie odmowy zatwierdzenia planu przez dyrektora parku narodowego.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, dziękuję.

W takim razie mam pytanie. Zwracam się tu do pana dyrektora Głowackiego i pana senatora Łęckiego. Może zostawimy to na tym posiedzeniu w takiej formie koncyliacyjnej? Czy nie byłibyście panowie skłonni pozostawić określenie „opiniowane są dodatkowo”? Mam taką prośbę. Podaję to pod rozwagę.

Senator Włodzimierz Łęcki:

W tym momencie, Panie Przewodniczący, ten zapis jest martwy. Powiedzmy, że dyrektor parku będzie negatywnie opiniował. I co z tego? Opinia będzie negatywna i na tym koniec.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No dobrze, a jeśli to uzgodnienie będzie miało negatywny wynik, jeśli dyrektor nie będzie uzgadniał, to co wtedy? Będzie wojna trzydziestoletnia? No, co wtedy? Przepraszam bardzo...

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Przewodniczący, jestem dzisiaj człowiekiem pokojowo nastawionym, bo jeszcze przez trzy miesiące będę senatorem, więc...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Jakie trzy miesiące? Chyba kilkanaście lat, Panie Senatorze. Trzy w tej kadencji, a następne są przed panem.

Dobrze, czyli w takim razie...

Panie Dyrektorze, można prosić pana o pewną refleksję?

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przemysłowego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Posiedzenie trwa, to może...)

Dobrze, umówmy się tak: ja proponuję, żeby...

Senator Włodzimierz Łęcki:

Nie przejmuję tej poprawki.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Ja jednak proponuję, żeby ta poprawka się pojawiła, bo my współpracujemy bardzo ściśle z panem dyrektorem, załatwiamy różne sprawy, gdy jesteśmy przekonani... Mówię to z pełną odpowiedzialnością. A więc prosiłbym o przygotowanie tej poprawki. Mamy jeszcze w tej chwili dwa tygodnie do posiedzenia plenarnego, które będzie... Którego będzie? Siódmego?

(Głos z sali: 7 i 8 lipca.)

7 i 8 lipca, o właśnie, przypomniałem sobie, 7 i 8 lipca. I wtedy możemy do tej sprawy powrócić. Dobrze?

Co jeszcze, proszę pani?

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Jeżeli już pan senator tak łaskawy, że pozwala to przygotować, to ja chciałabym zwrócić uwagę na coś. Skoro będzie przygotowana poprawka w sprawie uzgodnienia, to musi być przygotowana również poprawka w kwestii trybu rozstrzygnięcia tego uzgodnienia, analogiczna do ust. 3d.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No dobrze, tu się zgadzam. Czyli musiałyby to być... No to może spróbujcie popracować nad tym. Jest pan senator Łęcki, też życzliwy, i może taka poprawka by się pojawiła, gotowa do zgłoszenia nawet w trakcie debaty plenarnej, gdybyśmy byli do tego przekonani. Dobrze?

Dalsza sugestia... *(Rozmowy na sali)*

Przepraszam bardzo, słuchajcie państwo. Idę dalej. Proszę państwa, Szanowni Goście, kontynuujemy.

Była druga sugestia pana dyrektora, żeby w art. 43 pojawiły się organizacje ochrony przyrody. Szukajmy art. 43.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, zaraz dojdziemy do tego artykułu.

Ja przejmuję tę poprawkę. Chodzi o to, żeby w komisji egzaminacyjnej, proszę pani mecenas, był również przedstawiciel organizacji ochrony przyrody. Definiować go? Chyba nie. Definiować? Określać bliżej?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie.

Czy pan...

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Polski Związek Łowiecki oczywiście nie miałby przeciwko temu...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Bardzo się cieszę, że jest tak łaskawy.)
... z tym, że pamiętajmy, iż ten skład komisji egzaminacyjnej funkcjonuje od lat i on zdał egzamin...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale to nie znaczy, że nie może być lepszy.)
Tak, tylko że wpisując tu te organizacje ochrony przyrody, trzeba by je było chociaż w minimalnym zakresie zdefiniować, bo jest ich bardzo wiele.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Proszę pana, jeszcze raz? Proszę pana, znowu tu zaczynamy dywagacje. Jest tyśiąc pięćset organizacji. To co, zwołamy im jakiś sejm i będziemy się wybierać parę lat? „Przedstawiciel organizacji ochrony przyrody” tu wystarczy.

Słucham?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No dobrze, to co?

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Przewodniczący, pan mecenas ma tutaj rację.

(Głos z sali: Tak, ma rację.)

Organizacji ochrony przyrody jest ich wiele. Co więcej, są skłócone i w dużej części oszołomiaste.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Nie, nie. A co pan proponuje? Co pan proponuje?)

Jest tu wpisany przedstawiciel wojewody. A wojewoda z reguły mianuje wojewódzkiego konserwatora przyrody, więc wojewoda jak gdyby odpowiada za ochronę przyrody. A poza tym, moim zdaniem, nie mamy negatywnych przykładów, dowodów na to, że myśliwi dewastują przyrodę. Ja bym więc nie usztywniał tego stanowiska. Panie Przewodniczący, znam środowisko przedstawicieli ochrony przyrody...

(Przewodniczący Adam Graczyński: To co pan proponuje?)

Żeby nic nie dodawać, pozostawić zapis taki, jak jest.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Nie dodawać.)

Tak, bo to spowoduje w przypadku tych komisji olbrzymi kociokwik. Będą się kłócili. Pamiętaj pan, Panie Przewodniczący, jak myśmy tu inne sprawy omawiali, a oni...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Rada nadzorcza w narodowym funduszu... Zdaje się, że było coś takiego.)

A więc właśnie. Ja nie wiem, czy tym komisjantom się płaci, czy nie... No, pan powinien wiedzieć, to niech pan powie.

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Jest zwrot poniesionych kosztów, delegacyjne czy coś w tym rodzaju.)

Ja bym tego nie dodawał. Primo, nie mamy negatywnych przykładów, przykładów niszczenia przyrody przez myśliwych. A secundo, przedstawiciel wojewody jak gdyby z urzędu dba o przyrodę.

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Można jedno słowo?)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Tak, oczywiście, dyskutujemy bardzo...

**Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa
i Zagospodarowania Przestrzennego
w Najwyższej Izbie Kontroli
Andrzej Głowacki:**

Jestem w stanie podzielić racje pana senatora Łęckiego. Ale chciałbym przypomnieć, że w ustawie – Prawo ochrony środowiska członkami rady nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Narodowego też.)

...obok przedstawicieli wojewody, przedstawicieli marszałka – jest to wyraźnie napisane – są przedstawiciele organizacji ochrony środowiska. Taki sam kocik jest z organizacjami ochrony środowiska, jak z organizacjami ochrony przyrody. I proszę wziąć pod uwagę, że głos przedstawiciela organizacji ochrony środowiska jest tutaj głosem istotnym, na przykład przy przydzielaniu pieniędzy. I tu się dopuściło...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

Mam pytanie, Panie Dyrektorze. Ile będzie tych komisji egzaminacyjnych w Polsce?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Tych egzaminacyjnych jest czterdzieści dziewięć, tyle, ile okręgów. Ale ja bym chciałbym przypomnieć, że tutaj nie decyduje się o niczym innym niż o egzaminie, który został wyznaczony rozporządzeniem i ma swój zakres. To jest komisja, która po prostu egzaminuje. Mówię w tym momencie jako praktyk. Jeżeli jest czterdzieści dziewięć organizacji, to oczywiście każda organizacja okręgowa może wynaleźć sobie jedną zaprzyjaźnioną instytucję zajmującą się ochroną przyrody i powoływać tylko jej przedstawicieli, tylko że sto dwadzieścia pozostałych organizacji działających na tym terenie będzie miało pretensje: a dlaczego nie my?

(Przewodniczący Adam Graczyński: Nie będzie miało.)

I nie wiem, czy te osoby są powołane do tego, czy mają odpowiednie kwalifikacje...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Mają.)

... do oceniania egzaminu o tym zakresie, który przewidział pan minister dla nowo wstępujących. Bo to jest egzamin dla nowo wstępujących myśliwych, to nie jest nic innego. I ja mam poważne wątpliwości, czy te osoby – ja nie chcę używać słowa „oszołomy”, jestem daleki od tego – będą miały wiadomości na temat tego, co na tym egzaminie myśliwy ma powiedzieć. Takie mam wątpliwości.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

W moim odczuciu w tej propozycji jest jednak pewien sens i żeby zakończyć dyskusję, przejmuję tę poprawkę i zarządzam głosowanie.

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem propozycji, żeby w komisji znalazła się osoba z organizacji ochrony przyrody? Kto jest za? (2)

Kto jest przeciw? (5)

Propozycja nie uzyskała większości.

Dobrze, idziemy dalej.

Art. 45. To była kolejna propozycja pana dyrektora Głowackiego.

Kto z senatorów przejmuję tę propozycję?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Art. 45. Dobrze jest, dobrze zapisałem.

Pan senator Niski ją przejmuję. Proszę bardzo.

Przypomnijmy sobie, że tam zapis wygląda tak: w przypadku nadmiernego zagęszczenia zwierzyny...

(Rozmowy na sali)

Ale słuchajcie państwo.

...określonego przez nadleśniczego... Tak mam rozumieć?

(Rozmowy na sali)

Panowie! Panie Senatorze Niski! Przecież rozmawiamy w tej chwili.

Definicja w tym art. 45 jest taka: „w przypadku nadmiernego zagęszczenia zwierzyny, określonego przez nadleśniczego”.

Panie Dyrektorze Głowacki, tak mam to rozumieć?

(Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przemysłowego w Najwyższej Izbie Kontroli Andrzej Głowacki: Przez właściwego.)

Przez właściwego. I tę poprawkę przejmuję pan senator Niski, tak?

PZŁ, proszę bardzo.

Radca Prawny w Zarządzie Głównym

Polskiego Związku Łowieckiego

Marek Duszyński:

Mnie, jako prawnikowi, się wydaje, że ten przepis jest jasny. Skoro nadleśniczy wydaje decyzję, to on musi to stwierdzić. Nie istnieje żadne przeciwwskazanie, żeby na przykład koło łowieckie wystąpiło ze stwierdzeniem, że jest nadmierne zagęszczenie zwierzyny albo żeby zrobił to dyrektor jakiegoś przedsiębiorstwa czy właściciel olbrzymiego gospodarstwa rolnego. Zawsze to wydający decyzje stwierdza, czy zaistniały przesłanki do wydania tej decyzji, czy nie.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Dziękuję.

Czy państwo jesteście przekonani, że tak ma być?

(Głos z sali: Może pani mecenas?)

Pani Mecenas, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Pan mecenas ma rację.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, zaczekajcie.

Czy państwo jesteście przekonani do tej propozycji?

**Dyrektor Departamentu Środowiska, Rolnictwa
i Zagospodarowania Przestrzennego
w Najwyższej Izbie Kontroli
Andrzej Głowacki:**

Propozycja nie zaciemnia tego przepisu. On jest jasny, ale propozycja nie zaciemnia go, tylko uzupełnia.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Uzupełnia, czyli wzbogaca, tak?

W takim razie...

Proszę bardzo, pani senator Apolonia Klepacz. Jest pani przekonana? Tak czy nie?

(Senator Apolonia Klepacz: No, na pewno nie zaciemnia.)

Dobrze.

Głosujemy w takim razie nad tą propozycją. Pan senator Niski ją przejął, tak?

Senator Grzegorz Niski:

Tak.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Głosujemy. „Stwierzonego przez właściwego nadleśniczego...” Tak mam to rozumieć? Właściwego? Dobrze.

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciwny? (2)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo, zapisujemy.

Dziękuję.

Czyli mamy za sobą poprawki zgłoszone w trakcie debaty.

Teraz przechodzimy do propozycji Biura Legislacyjnego, zgodnie z formułą, którą przyjęliśmy. Przechodzimy i zaczynamy...

(Brak nagrania)

Mianowicie zacznę nie od pierwszej uwagi, bo ona ma charakter ogólny, tylko od drugiej.

Czy zgadzacie się państwo na zmianę tego sformułowania? Zamiast „obwody łowieckie podlegają wydzierżawieniu” byłoby „obwody łowieckie wydzierżawia się”. Proszę bardzo, co zapisujemy?

Panie Mecenasie, krótko.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Pani mecenas zadała pytanie, jaki był sens tego przepisu. Tu chodziło o to, że Polski Związek Łowiecki musi zająć się tym obwodem. I taka była sugestia pani minister podczas wszystkich posiedzeń, że w momencie, kiedy nie ma chętnego koła łowieckiego, z uwagi na konieczność prowadzenia...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Dobrze, dobrze, proszę pana, ale jaki wniosek?)

Chodzi o to, że moim zdaniem redakcja tego przepisu jest dobra.

(Przewodniczący Adam Graczyński: I nie ma potrzeby zmiany, tak?)

Tak.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Nie ma.

Pani Mecenas?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Zgadzam się. Zostało to już wyjaśnione.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

Czy w takim razie ktoś z senatorów chciałby przejąć tą poprawkę? Nie widzę chętnych.

Trzecia poprawka. „Nabywają i tracą z dniem nabycia” lub „nabywają albo tracą odpowiednio...” Proszę bardzo.

Tak?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przejmuję poprawkę.

Głosujemy. To jest poprawka trzecia.

Wszyscy państwo nadążacie, tak?

Głosujemy.

Kto jest za? (5)

Jednogłośnie.

Dobrze.

Czwarta propozycja. Jest to uwaga o charakterze ogólnym.
Proszę bardzo, Panie Mecenasie. Numer cztery.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

No dobrze, powiem tak. Pytanie zostało zadane w ostatnim zdaniu: „należy wyjaśnić, jak w związku z tą regulacją będzie kształtowała się ta odpowiedzialność”. Otóż tak samo, jak każdej osoby prawnej. Tak jak każdej osoby prawnej, zgodnie z kodeksem... I ja powiem tak...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Rozumiem, że pan powiedział, iż po prostu...)
...ten drugi też odpowiada.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Czyli wszystko jest wyjaśnione, tak?)
Ja uważam, że tak.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Nie przejmujemy tej poprawki.
Idziemy dalej.
Piąta.
Proszę bardzo, pańska opinia. Czy jest pan za?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Chyba tak.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Czyli, Panie Senator i Panowie Senatorowie, głosujemy nad poprawką piątą i przejmujemy ją.

Będzie więc zapis: „nabycia przez koło łowieckie członkostwa w Polskim Związku Łowieckim”, tak?

Głosujemy.

Kto jest za? (5)

Jednogłośnie.

Teraz poprawka szósta, bardzo istotna.

Co z tymi stawkami? Niech pan powie, jak to wygląda.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Sytuacja jest taka: jeżeli chodzi o wpisowe, to ono faktycznie zawsze istniało w kole łowieckim, bo stanowi tak statut Polskiego Związku Łowieckiego...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale kto to ustala?)

Słucham?

(Przewodniczący Adam Graczyński: Kto ustala u was wysokość składki?)

U nas jest taka sytuacja, że krajowy zjazd delegatów ustala określone zasady ustalania składki członkowskiej, i to się odnosi mniej więcej do średniej krajowej. Ale corocznie ustala to Naczelna Rada Łowiecka. Chciałbym zaznaczyć, że krajowy zjazd delegatów zbiera się co pięć lat. Ustalenie sztywnej stawki raz na pięć lat może spowodować na przykład, że w którymś roku tej stawki nie będziemy podnosili, chociaż zjazd musiałby to wcześniej ustalić.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No dobrze, ale ja mam pytanie. Czy możliwa byłaby tu modyfikacja? Może napisać nie „krajowy zjazd”, tylko „naczelna rada corocznie”? To byłoby dobrze?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Myślę, że to powinien określać statut. W dalszych przepisach jest napisane, że zasady ustala statut i on powierzy bądź krajowemu zjazdowi, bądź Naczelnej Radzie Łowieckiej...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale dopisujemy ten ust. 1a, czy nie dopisujemy?)

My optujemy za wykreśleniem poprawki zgłoszonej tu przez Biuro Legislacyjne. Uważam, że to statut powinien zdecydować, kto ustala stawkę, czy Krajowy Zjazd Delegatów, czy nie. On na pewno jest...

(Przewodniczący Adam Graczyński: No dobrze, ale to trzeba by było zapisać, że w statucie się to ustala. A gdzie to jest zapisane?)

Jest zapisane w dalszych przepisach, dotyczących...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Jest? Jeśli jest, to dobrze. W którym miejscu? Może pan znajdzie, bo pani mecnas ma wątpliwości... Może pan znajdzie.

Pan senator Łęcki w tej sprawie?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Tak.)

Podtrzymuje pan czy...

Senator Włodzimierz Łęcki:

Tak. Bo ja zrozumiałem – i tu w pełni zgadzam się z panem przewodniczącym – że chodzi o to, aby organizacja nie ustalała zaporowych stawek zaporowych, bo była mowa o tym, że to może być ograniczenie.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Nie, nie.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Jeżeli można... Właśnie chodzi o to, żeby te stawki nie były zaporowe. Niestety, dzisiaj to koła łowieckie ustalają stawki zaporowe, niemające nic wspólnego... Wpisowe po 10 tysięcy, po 20 tysięcy.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Nie wiedziałem. Takie są?)

No, niestety. I to są zaporowe stawki.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Z tego wynika, że rozmawiamy z elitarną organizacją. Nawet nie wiedziałem...)

Nie, to niektóre koła są elitarne...

(Przewodniczący Adam Graczyński: I to rozmawiamy przy wodzie sodowej, nie, nawet niegazowanej...)

I właśnie te zaporowe stawki chcemy ograniczyć. Do roku 1997 decydował o tym Polski Związek Łowiecki, Krajowy Zjazd Delegatów, a potem to scedowano...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, Panie Mecenasiu, wystarczy.

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Jednak to jest...)

Panie Mecenasiu, w jakim artykule to jest?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Właśnie chciałem powiedzieć. Art. 32 ust. 4...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Pani Mecenasiu...)

...ust. 4 pkt 7: sposób ustanawiania składek członkowskich oraz wpisowego na rzecz PZŁ i koła łowieckiego. Chodzi o to, że ustalili to statut.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Art. 31, tak?)

Zmiana trzynasta, art. 32 ust. 4 pkt 7.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Pkt 7, tak?

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Tak.)

Dobrze. Rozumiem. To mnie przekonuje. Jest to jakieś rozwiązanie. Nie możemy raz na pięć lat ustalać czegokolwiek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale przecież pani mecenasiu nie należy do PZŁ. Działała w najlepszej wierze.

Dobrze. Idziemy dalej, do poprawki siódmej. Siódmej, tak? Chodzi o strażnika łowieckiego i o to, żeby skreślić lit. c.

Jakie jest pana zdanie?

Proszę bardzo.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

To znaczy, ja powiem, o co tutaj chodzi, bo rozumiem, że pani mecenas także tutaj prosiła o wyjaśnienie...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Tak.)

Wszyscy zgadzaliśmy się w toku prac legislacyjnych, że ten problem należy rozwiązać. A o co tu chodzi? Do tej pory ustawa przewidywała zatrudnienie strażnika łowieckiego, a więc zawarcie z nim umowy o pracę. Koła są coraz biedniejsze. Jest wiele osób, które chętnie podejmą się tej pracy społecznie...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Co pan proponuje? Przejdźmy do konkluzji.)

Chodziło o znalezienie określenia dla osoby, która będzie pełniła tę funkcję społecznie. Najpierw proponowano wyraz „posiadać”, ale stwierdzono, że sformułowanie „posiadać strażnika łowieckiego” brzmi niezbyt ładnie...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale pan broni tego rozwiązania?)

Bronię tego zapisu, bo tu chodzi nie o jakiś akt administracyjny, tylko o powołanie na funkcję społeczną przez walne zgromadzenie czy przez zarząd koła. Ktoś będzie pełnił tę funkcję, bo ma ochotę. Są emeryci, którzy... Dzisiaj zatrudnienie oznacza wynagrodzenie, oznacza ZUS, to są...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Ja mam takie pytanie. A pojęcie wolontariatu by was nie urzędzało? Jest ustawa o wolontariacie.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Tak, tylko że my jej nie podlegamy. Nie bardzo się kwalifikujemy.

(Przewodniczący Adam Graczyński: No, nie bardzo.)

My już to sprawdzaliśmy.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

A nie można było rozwinąć tego? Powołanie do sprawowania takiej funkcji przez organ...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Może „ustanawiać”. Chodziło o dobre słowo.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Zaraz, zaraz. Jest dobra propozycja pana senatora, że nie powołuje, tylko ustanawia. Może to być? Prawnicy?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Czyli „zatrudniać lub ustanawiać”? Może będzie lepiej, tak.
(*Senator Włodzimierz Łęcki: Nie, tak globalnie... Można, Panie Przewodniczący?*)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Tak, oczywiście.

Senator Włodzimierz Łęcki:

To „ustanawiać”, jak rozumiem, byłoby czymś zastępczym dla zatrudnienia albo powołania, a to, czy to będzie praca społeczna, czy etatowa, to już coś innego.

(*Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Może być rzeczywiście „ustanawiać”...*)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. Rozumiem, że to pojęcie...
Nadaża pani?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Nadażam. Ale może zrobimy cokolwiek, a do czasu obrad Senatu zastanówmy się jeszcze nad czymś lepszym, bo to wprowadza w błąd.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Zaraz, zaraz. Proszę pani mecenas, w błąd wprowadza, ja wiem, ale spróbujmy zapisać to „ustanowienie”. W czasie obrad Senatu jeszcze możemy to zmienić.
Pani Minister, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Wydawało mi się, że może być tak: „powierza funkcję strażnika”.
(*Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: „Zatrudnia lub powierza”.*)

„Zatrudnia lub powierza funkcję strażnika”.
(*Senator Włodzimierz Łęcki*: „Pełnienie funkcji strażnika”... No, może tak.)
To oznacza, że to jest...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.
Panie Senatorze, „zatrudnia lub powierza”, tak? „Zatrudnia lub powierza”?
(*Głos z sali*: Albo „wskazuje”.)
Jest też takie określenie jak „powierza”, powierza się funkcje.
Proponuję, żebyśmy w tej chwili przegłosowali tę propozycję.
Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Spróbuję to sformułować tak na gorąco. Może tak: „strażnicy łowieccy umocowani do sprawowania tej funkcji lub zatrudnieni przez dzierżawców i zarządców”? To jest rodzaj...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Nie, nie, proszę pani, to jest słowo... Pani Mecenase, to określenie „umocowani” jest może i fortunny, ale głosujemy za słowem „powierza”. Głosujemy za słowem „powierza”, więc proszę to zdefiniować.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

W takim razie jaka ma być treść poprawki? „Strażnicy łowieccy, którym funkcja strażnika została powierzona lub zatrudnieni...”

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Nie. „Dzierżawcy i zarządca obwodów łowieckich mają zatrudniać lub powierzyć pełnienie funkcji co najmniej jednemu strażnikowi”.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No, jest dobrze. Jest to trafione. Udało nam się wspólnym wysiłkiem...
Głosujemy, tak?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

To samo jest jeszcze w ust. 3 pkt 2...

Przewodniczący Adam Graczyński:

No, to poprawi to pani, Boże drogi... Skoro jest tam to samo, to niech to pani poprawi.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Czyli będzie tam taki zapis: „strażnicy łowieccy zatrudnieni lub którym powierzono pełnienie funkcji”.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No, głosujemy.

Kto jest za, Państwo Senatorowie? (4)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Panie Senatorze, głosujemy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No wiem.

Dobrze, słowo „powierza”, przeszło. Dobrze.

Jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Uwaga ósma. Proszę bardzo, art. 21... To znaczy pkt 21.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę pani, przechodzimy w tej chwili do uwagi ósmej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

O, właśnie. Mamy w tej chwili tę opinię policyjną, tę, co jest taka niefortenna...

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: To było zgłoszone w trakcie obrad komisji.)

Dobrze, skreślamy. Będzie szkoda, jeśli to skreślimy?

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Nie.)

To skreślamy, tak?

Panie i Panowie Senatorowie, rozumiecie, o czym mówimy?

Panie Senatorze Łęcki? Panie Senatorze Łęcki, niech pan spojrzy.

Pani senator Klepacz...

(Senator Włodzimierz Łęcki: To punkt piąty, tak?)

Nie, ósmy.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Chodzi o skreślenie pktu 21 w art. 1.
(*Senator Włodzimierz Łęcki: Aha, ósmy w tej opinii, dobrze.*)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Tak, w opinii legislacyjnej.
Przejmujemy tę poprawkę. Jesteśmy za skreśleniem tego punktu.
Kto jest za skreśleniem pktu 21 w art. 1? (5)
Wszyscy. Dobrze, dziękuję.
Punkt dziewiąty. Szkodnictwo i ochrona przyrody.
Pani Minister, chodzi o pojęcie „szkodnictwa przyrodniczego”. Była o tym mowa.
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides: Nie ma takiego pojęcia.*)
Tak, nie ma takiego pojęcia. To PZŁ, Polski Związek Łowiecki...
„Szkodnictwo przyrodnicze” nie może być. Zastępuje się to pojęcie wyrazami „ochrony przyrody”.
Może być, Pani Minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Jak najbardziej.

Przewodniczący Adam Graczyński:

No, to już. Głosujemy. Wprowadzamy wyrazy „ochrony przyrody”. To jest dziewiąta poprawka.
Kto jest za? (5)
Wszyscy? Jeszcze raz głosujemy. Wszyscy, tak.
Dobrze, dziękuję.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Czy uzupełnić postępowanie mandatowe?
(*Przewodniczący Adam Graczyński: Co?*)
Postępowanie mandatowe. Prawo do nakładania mandatów w zakresie ochrony przyrody...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Czy jesteśmy za mandatami, czy nie?
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ale w jakiej formie?

Mam prośbę, żeby sprawa tych mandatów była rozważona...

(Głos z sali: Trzeba to dopracować.)

Tak, dopracować. Co do mandatów, to zapiszmy to sobie, Panie Senatorze Łęcki, jeśli będzie pan łaskaw...

A dla mnie najważniejsza jest sprawa broni. I mam tu wielką prośbę do PZŁ i nie tylko, do wszystkich ludzi dobrej woli, żeby zakończyć tę sprawę broni i ją zdefiniować. Pytałem przedstawicieli PZŁ, jak z tą bronią jest. Ma to być broń gładkolufowa, jakoby niepenetracyjna. Tak zrozumiałem.

Proszę bardzo, może pan powie, czy wszystko jest w porządku, pana zdaniem, czy nie.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Uwaga jest częściowo słuszna. Mówię tak, bo...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Generalnie jest słuszna. I co dalej?)

To znaczy, w jednym przypadku występuje w art. 19....

Przewodniczący Adam Graczyński:

Nie, proszę pana, jeszcze raz. Co pan proponuje? Trzeba to zmieniać, prawda?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

No tak, ale nie można tego ujednoclić, dlatego że co innego broń myśliwska, a co innego broń myśliwska śrutowa, która jest...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Ale ja mam pytanie, Panie Mecenasiu. Czy te pojęcia pojawiające się w tych sześciu artykułach, które pani mecenas wyliczyła – nie będąc myśliwym, nie będąc rusznikarzem, nie znając się na broni – wymagają pracy?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

W dwóch przypadkach tak jest.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze. To ja mam taką wielką prośbę. Ja bym tego nie definiował w tej chwili, ale proszę o przygotowanie poprawki w tym zakresie, Panie Mecenasiu, i o dostarczenie jej w ciągu tygodnia do Senatu. Dobrze?

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Oczywiście, tak.)

Chodzi o poprawkę porządkującą art. 19b, 39, 40, 41, 42... itd.

Dobrze, Panie Senatorze Łęcki?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Tak.)

Proszę przygotować...

(Senator Włodzimierz Łęcki: Ale to będzie poprawka zgłoszona w trakcie posiedzenia Senatu?)

Tak, tak, w trakcie obrad, oczywiście, bo dzisiaj nie chciałbym dyskutować o łupach, o broni palnej krótkiej i długiej, bo po co. Nie chciałbym o tym teraz dyskutować.

Panie Senatorze, dzisiaj nie.

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzularz: Trzeba tylko przygotować definicję...)

Ale żeby to było spójne w tych sześciu artykułach.

Dziękuję pani mecenas za zwrócenie uwagi.

Dobrze?

To co, prosimy o przesłanie w ciągu tygodnia...

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Tak, oczywiście.)

I bardzo proszę, żeby to było. Wtedy będziemy przekonani i będzie to wszystko ułożone.

Bardzo proszę. Jeszcze o broni?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska

Ewa Symonides:

Panie Przewodniczący, uważam, że te wszystkie detale mogą być w rozporządzeniu, a tutaj powinny być takie same określenia, jak w ustawie o ochronie przyrody, gdzie też pojawiają się strażnicy, broń stosowana do zabicia zwierząt itd.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Może i tak. Ja bym nie wchodził...)

I to było konsultowane ze specjalistami.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Ja też bym nie wchodził w te szczegóły, kordelasy myśliwskie itd. Nawet nie ma takiej potrzeby.

Pani minister ma rację, tak więc bardzo bym prosił, żeby pan to umiejętnie rozwiązał. Dobrze?

Radca Prawny w Zarządzie Głównym

Polskiego Związku Łowieckiego

Marek Duszyński:

Tak, ale z jednym zastrzeżeniem, Panie Przewodniczący.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Jakim?)

Czym innym jest broń używana przez strażników łowieckich zatrudnianych przez koła, a czym innym ta używana przez Państwową Straż Łowiecką, a jeszcze innym ta używana przez myśliwych.

(Przewodniczący Adam Graczyński: No dobrze.)

Dlatego rozróżnienie broni śrutowej i broni myśliwskiej musi tu być, bo broń śrutowa jest...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, ja bym tylko prosił o ocenę. I jeśli pan uzna, że wszystko jest w najlepszym porządku, to pan napisze, iż eksperci od PZŁ i broni nie wnoszą żadnych uwag. A jeśli pan uzna, że są pewne subtelnosci do wyjaśnienia, to my się pochylimy nad pańską uwagą. Dobrze? Chodzi tu o jakość prawa. I pani mecenas przypuszczalnie ma tutaj rację.

Następnie...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Nie, trzynasty punkt, Panie Senatorze, trzynasty.)

Jedenasty, nie?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Nie, resztę opuszczamy.)

W porządku.

Teraz mówimy o...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Poprawka redakcyjna.)

Mówimy o poprawce trzynastej. To redakcyjna poprawka, Panie Mecenasie. Trzynasty punkt...

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Jeszcze dwunasta poprawka. Uwaga do artykułu...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: To ja już załatwię z legislatorem.)

Przewodniczący Adam Graczyński:

To będzie załatwione z legislatorem.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Trzynasta? No tak, tutaj nie ma co dyskutować...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki trzynastej? (5)

Dziękuję.

I sprawa aktów wykonawczych. Jest uwaga, że termin za długi.

Proszę bardzo, jakie jest pana stanowisko?

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Polski Związek Łowiecki optował za innym rozwiązaniem.
(*Przewodniczący Adam Graczyński: Jakim?*)

Za terminem wydania aktów wykonawczych wyrażanym nie w bezwzględnych datach, tylko... Jednak nie uważamy, żeby to były zbyt długie terminy. Jeżeli chodzi na przykład o statut, który nie jest aktem wykonawczym, to on musi być ustalony przez zjazd, a zjazd będzie pod koniec przyszłego roku. Myślę natomiast, że tutaj ministerstwo mnie poprze z uwagi na liczbę rozporządzeń. Jest to jednak naprawdę żmudna praca. Uważamy, że nie jest to zbyt odległe. Sporo jest tych rozporządzeń.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Czyli co?
Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Proszę państwa, nie można żądać tańszego państwa i równocześnie niezwyklego tempa pracy. Każde rozporządzenie to jest ogromna praca, to jest mnóstwo uzgodnień wewnętrznych, zewnętrznych, konsultacji społecznych itd. Rok to jest minimum, inaczej nie da rady. My się w tej chwili... W końcu już trzeci rok tu jestem i wiem, jak wygląda sprawa wydania czy uzgodnienia jednego rozporządzenia.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze, rozumiem.
Czy co, jest obrona ustawowego *status quo*, tak?
Dobrze. Nie przejmujemy tej poprawki.
W takim razie zwracam się...

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

Jeszcze jedna uwaga, która pojawiła się w którejś z opinii. I rzeczywiście można by było to usunąć. Otóż w ustawie nadal funkcjonują kolegia do spraw wykroczeń, które znikły już z naszego życia. Jest to wpisane przy okazji uprawnień Państwowej Straży Łowieckiej. I tam trzeba by było także to doprecyzować. Może ja bym przygotował ten wniosek przy okazji tego o broni, jednocześnie z tamtym, żeby znikły te kolegia?

Przewodniczący Adam Graczyński:

Niech pan przygotuje, bardzo proszę. Dobrze, niech pan przygotuje.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Ja się pochylałam nad tym, Panie Przewodniczący. Jest taka praktyka legislacyjna, że jak się tworzy nową ustawę, to się to czyści, a jak się nie tworzy nowej, tylko zmienia, to nie. Tak było z ustawą o lasach. W ustawie o ochronie przyrody zrobiono to, ale ustawa o lasach była tylko zmieniana i nadal figuruje w niej to samo. Z kolei w przepisach przejściowych, które wprowadzały, które likwidowały... Otóż w tych przepisach jest powiedziane, że należy traktować to jako sądy powszechne.

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Dobrze, w takim razie wycofuję...)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobrze.

(Wypowiedź w tle nagrania)

Proponuję...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Ale trzeba to poprawić.)

Przepraszam bardzo.

Proponuję jednak przygotowanie tych dwóch poprawek. Dobrze, Panie Mecenasiu?

Jeszcze Lasy Państwowe. Panowie mieliśmy do mnie jakieś uwagi. Było coś. Przed posiedzeniem, prawda?

Proszę bardzo.

**Radca Prawny w Zarządzie Głównym
Polskiego Związku Łowieckiego
Marek Duszyński:**

To, Panie Przewodniczący, dotyczyło poprawki pana senatora Pieniążka.

Przewodniczący Adam Graczyński:

I zostało to w pewnym stopniu skonsumowane.

(Radca Prawny w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Marek Duszyński: Tak jest.)

Dobrze.

To teraz pytanie do państwa senatorów i do zaproszonych gości: czy są jeszcze jakieś pytania czy uwagi?

Jeśli nie, to w takim razie głosujemy w tej chwili za przyjęciem wszystkich poprawek.

Kto jest za ich przyjęciem? (5)

Dziękuję bardzo.

Przyjęliśmy jednomyślnie.

Chciałbym powtórzyć i podkreślić, że sprawozdawcą komisji będzie pan senator Włodzimierz Łęcki.

Dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu, za dyskusję, za aktywność.

Zamykam posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 11)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Ewa Zbroszczyk

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851